

# Firma może zmienić rozliczenia. W lipcu albo w rocznym PIT

Przedsiębiorca przejdzie na skalę, jeśli po korekcie Polskiego Ładu okaże się, że jest lepsza niż ryczałt.

PRZEMYSŁAW WOJTASIK

WPLĄTY DO ZUS

Ministerstwo Finansów ustąpiło przedsiębiorcom. Będą mogli ponownie wybrać formę rozliczeń z fiskusem. Dostaną na to dwie szanse: w połowie roku i po jego zakończeniu.

– Przedsiębiorcy, którzy na początku roku wybrali ryczałt bądź podatek liniowy, będą mogli przejść na skalę. Ryczałtownicy mogą się na to zdecydować już w połowie roku albo po jego zakończeniu, przy składaniu zeznania. Liniowcy skorzystają tylko z tej drugiej możliwości – informuje Ministerstwo Finansów.

Skąd ta spolegliwość? Z powodu dużych zmian w Polskim Ładzie, które szykują się na 1 lipca. Główna nowość to obniżka PIT w pierwszym progu skali – z 17 na 12 proc. To może spowodować, że dla wielu przedsiębiorców skala okaże się korzystniejsza niż ryczałt albo liniówka. Termin na wybór formy rozliczeń już dawno minął (21 lutego), dlatego potrzebny jest nowy.

## Dwa zeznania

– To wyjątkowa sytuacja, możliwość ponownego wyboru formy opodatkowania będzie dotyczyć tylko 2022 r. – mówi wiceminister finansów Artur Soboń podczas konferencji prasowej. Informował, że decy-

## Oby nie trzeba było korygować składki

Przedsiębiorcy nie będą musieli wnioskować o zwrot nadpłaconej składki zdrowotnej, ZUS sam ją odda – zapowiedział wiceminister finansów Artur Soboń. To dobra wiadomość dla biznesu. Ciągłe jednak nie wiadomo, co zrobić ze składką po zmianie formy opodatkowania. Zgodnie z Polskim Ładem zasady jej rozliczenia uzależnione są właśnie od tego, jaki płacimy podatek. Przedsiębiorcy rozliczający się na podstawie ustawy o PIT liczą składkę od dochodu. Na skali wynosi 9 proc., na liniówce – 4,9 proc. U ryczałtówców wysokość składki zdrowotnej zależy od przychodów (są podzieleni na trzy grupy). Zmiana formy opodatkowania, której dopuszczenie zapowiada Ministerstwo Finansów, spowoduje też konieczność przejścia na inne zasady liczenia składki. Szczegółów resort finansów na razie nie ujawnił. Pozostaje mieć nadzieję, że przedsiębiorcy nie będą zobowiązani do korekty zapłaconych składek. I złożonych do ZUS deklaracji. Lepszym rozwiązaniem jest wyrównanie w rozliczeniu rocznym.

zję o przejściu z ryczałtu na skalę można podjąć przy rozliczeniu podatku za lipiec, czyli do 22 sierpnia (w tym terminie płacimy podatek ryczałtowy albo zaliczkę na PIT za lipiec). Ale uwaga – jeśli zdecydujemy się na taką zmianę, pierwszą połowę roku rozliczymy ryczałtem, a drugą według skali. W takiej sytuacji za 2022 r. złożymy dwa zeznania: PIT-28 i PIT-36.

Inaczej będzie, jeśli ze zmianą zaczekamy do rozliczenia rocznego. Wtedy cały rok zostanie opodatkowany na skali. Przedsiębiorca złoży więc zeznanie PIT-36.

– To realizacja naszych postulatów. Po obniżce PIT w

skali do 12 proc. przedsiębiorcy muszą mieć szansę na ponowny wybór formy opodatkowania – mówi Aneta Lech ze **Stowarzyszenia Księgowych w Polsce**. Dodaje, że zmianą zasad rozliczeń będą zainteresowani przede wszystkim ci, którzy pod wpływem Polskiego Ładu skusili się na ryczałt. Jeśli ich dochody nie przekraczają 120 tys. zł rocznie (pierwszy próg w skali), dla wielu korzystniejsze będzie przejście na 12-proc. PIT.

– Jeśli jednak przedsiębiorca zmieni ryczałt na skalę już w połowie roku, może nie skorzystać z prawa do preferencyjnego opodatkowania z

małżonkiem bądź samotnie wychowywanym dzieckiem – przestrzega Aneta Lech.

A co z księgowością? Na ryczałcie podatek liczymy od przychodu. Bez księgowania kosztów. Przychód jest zapisywany w ewidencji. Na skali PIT jest obliczany od dochodu. Czyli przychodu pomniejszonego o koszty. Ewidencjonujemy wszystko w księdze przychodów i rozchodów, ewentualnie w księgach rachunkowych.


Zainteresowani zmianą rozliczeń powinni też pamiętać o dowodach na koszty.

– Na ryczałcie są nieopodatkowane, bo podatek płacimy od przychodu. Jeśli właściciel firmy zakłada, że po zakończeniu roku może przejść na skalę, powinien je zbierać, bo im więcej kosztów, tym mniejszy

dochód i podatek – mówi Tomasz Wilk, doradca podatkowy w kancelarii Sendero. Dodaje, że łatwiej jest tym ryczałtownikom, którzy płacą VAT. Oni na bieżąco księgują faktury w ewidencji zakupów przesyłanej fiskusowi w Jednolitym Pliku Kontrolnym.

Prostsze zadanie będą mieli ci, którzy zdecydowali się na przejście na skalę z liniówki. W obu formach prowadzimy taką samą księgowość. Zmiana z liniówki na skalę oznacza więc tylko ponowne przeliczenie podatku. Na liniowym jest 19 proc. bez kwoty wolnej. Na skali ma być 12 proc. w pierwszym progu, w drugim zostanie 32 proc., przy czym dochód do 30 tys. zł rocznie jest nieopodatkowany. Plus ulgi, z których większość na liniówce nie przysługuje. /©©

**Etap legislacyjny:** uzgodnienia międzyresortowe

 masz pytanie, wyślij e-mail do autora

p.wojtasik@rp.pl

